

Sygn. akt I ACa 930/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki
Sędziowie:	SSA Jacek Gołaczyński SSA Agnieszka Piotrowska (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Sandecka

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej S. M. (1) reprezentowanej przez przedstawicieli ustawowych S. M. (2) i R. M.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. z siedzibą w L. i H. L.**

przy udziale interwenienta ubocznego (...) **Zakładu (...) SA w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji (...) Spółki z o.o. w L. i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 8 kwietnia 2011 r. sygn. akt I C 130/08

oddala obie apelacje.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od pozwanych solidarnie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. i H. L. na rzecz małoletniej powódki S. M. (1) zadośćuczynienie w kwocie 30.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2006 roku do dnia zapłaty, dalej idące powództwo (o zadośćuczynienie i rentę) oddalił, nie obciążył powódki kosztami procesu, a nie uiszczone koszty postępowania zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie to zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 19 grudnia 2005 roku o godzinie 10.10 rano, w klinice położniczej prowadzonej przez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L., S. M. (2) urodziła drogą cesarskiego cięcia córkę S. M. (1) w stanie ogólnym dobrym (9 pkt w 10 stopniowej skali Agar). Z uwagi na podchłyśnięcie noworodka

wodami płodowymi i ulewaniu przez niego pokarmu, lekarze podjęli decyzję o podawaniu noworodkowi pokarmu i antybiotyków drogą wlewów dożylnych przez wenflon usytuowany na wierzchniej części lewej dłoni dziecka.

W dniu 22 grudnia 2005 r. rano, pełniąca dyżur pielęgniarka H. L. postanowiła dokonać zmiany wilgotnego opatrunku zabezpieczającego wenflon, używając do rozcięcia przyklejonego plastra ostrych nożyczek. W momencie wsunięcia nożyczek pod plaster, S. M. (1) ulała pokarm, stąd H. L., chcąc zapobiec zachłyśnięciu się dziecka, szybko i gwałtownie uniosła główkę dziecka lewą ręką do góry i chciała odłożyć nożyczki z prawej ręki. Wtedy noworodek zamknął rączkę, zaś H. L. zacisnęła nożyczki, ucinając dziecku fragment (1/3 paliczka dystalnego łącznie z częścią paznokcia) piątego małego palca lewej rączki.

H. L. natychmiast zawiadomiła o tym zdarzeniu lekarza prowadzącego, który opatrzył uszkodzony palec, zabezpieczył odciętą końcówkę palca w soli fizjologicznej oraz skontaktował się z Oddziałem Chirurgii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., uzgadniając przyjęcie dziecka i operację przyszycia palca. Operację tę przeprowadzono w pełnym znieczuleniu dziecka, lecz przszyta część palca obumarła i ostatecznie w trakcie kolejnej operacji usunięto martwiczą część palca. W dniu 6 stycznia 2006 r. dziecko zostało wypisane z Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. z wygojonym kikutem.

Sąd ustalił dalej, że pozwana H. L. jest pielęgniarką i położoną z 33-letnim stażem zawodowym, od dnia 26 listopada 2004 r. wykonuje zarejestrowaną indywidualną praktykę położnej. W dniu 1 stycznia 2002 r. zawarła umowę zlecenia ze stroną pozwaną (...) spółką z o.o. (art. 734-751 kodeksu cywilnego), na podstawie której zleceniodawca zlecił H. L. wykonywanie za ustalonym wynagrodzeniem, czynności wymienionych w załączniku do umowy według zamieszczonego w nim harmonogramu.

Umowa zawarta została na czas określony do 31 grudnia 2004 r., po czym aneksem z dnia 20 grudnia 2004 r. przedłużono ją do dnia 31 grudnia 2005 r. Harmonogram czynności zleconych umową obejmował dyżury stacjonarne w dni powszednie w godzinach od 7.00 do 15.00 wg ustalonego przez pozwanego ad. 1 grafika dyżurów. Szczegółowy zakres czynności położnej Oddziału Neonatologicznego wymieniony został w załączniku do umowy nr (...) i obejmował m.in. opiekę pielęgniarsko-identyfikacyjną nad noworodkiem Oddziału Neonatologicznego, zabiegi pielęgnacyjne, pobieranie materiału do badań laboratoryjnych, realizowanie procedur diagnostyczno-leczniczych określonych przez lekarza neonatologa zgodnie z kartą zleceń indywidualnych pacjenta. Pozwana miała również swój zakres czynności położnej na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym.

Pozwana H. L. otrzymywała dziecko po porodzie i wykonywała przy nim zabiegi pielęgnacyjne oraz czynności zlecone przez lekarza prowadzącego wykonywane samodzielnie bez nadzoru. Pozwana nadal ma praktykę położniczą w (...). Jej średnie wynagrodzenie wynosi 3.000 zł netto miesięcznie. Mąż pozwanej pobiera emeryturę około 1.800 zł miesięcznie.

Pozwana H. L. uznała swoją odpowiedzialność za uszkodzenie palca małej S. M. (1), zaś jej ubezpieczyciel- (...) Towarzystwo (...) S.A. Oddział we W. wypłacił małej powódce kwotę 1500 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Na skutek zawiadomienia rodziców małej powódki o podejrzeniu popełnienia przez pozwaną ad. 1 i 2 przestępstwa z art. 150 § 1 ust. 2 kk i art. 162 § 1 kk w zw. z art. 160 kk toczyło się postępowanie karne, zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L.z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie II K 740/06 warunkowo umarzającym postępowanie karne wobec H. L. na okres próby 2 lat.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że aktualnie S. M. (1) skończyła 5 lat, jest ogólnie zdrowa, uczęszcza do klasy „O”, jest dzieckiem praworęcznym, nie umie jeszcze zapinać guzików i sznurować butów. Zauważa brak części małego lewego palca, co ją denerwuje, rówieśnicy nie dokuczają jej z tego powodu. Nie doznaje ograniczeń w grach czy zabawach z uwagi na brak części palca, piłkę chwyta normalnie, rodzice nie ponoszą na dziecko dodatkowych wydatków z uwagi na powyższy ubytek.

Na podstawie opinii biegłych sądowych Sąd I instancji ustalił dalej, że przypadkowe odcięcie paliczka paznokciowego palca V ręki lewej noworodkowi S. M. (1) przez położną H. L. w dniu 22 grudnia 2005 r. podczas zmiany wenflonu było wynikiem nieprawidłowego postępowania położnej, natomiast dalsze działania lekarzy były zgodne z regułami wiedzy medycznej.

Niepowodzenie leczenia polegające na obumarciu paliczka wynikało ze specyficznych warunków anatomicznych rączki noworodka, tj. braku jakichkolwiek możliwości odtworzenia ciągłości uszkodzonych naczyń krwionośnych ze względu na ich mikroskopijne rozmiary, amputacja zmartwiałego fragmentu palca była jak najbardziej uzasadniona, zaś podobne postępowanie byłoby wdrożone także w specjalistycznym ośrodku replantacji kończyn.

Aktualnie u powódki występuje stan po amputacji paliczka paznokciowego na wysokości stawu międzypaliczkowego dalszego palca V ręki lewej i nasady dalszej paliczka pośrodkowego w dniu 22 grudnia 2005 r. - ze skróceniem palca, jego deformacją i niewielkiego stopnia zeszpeceniem i upośledzeniem jego funkcji oraz funkcji ręki.

Nie można wykluczyć, że w przyszłości te zmiany mogą spowodować reakcję o charakterze nerwicy o niewielkim nasileniu. Ogólna sprawność ręki lewej u powódki będzie tylko nieznacznie zaburzona, jednak pozostawia defekt kosmetyczny, co zwłaszcza u kobiet ma znaczenie. S. M. (1) będzie mogła z niewielkim ograniczeniem wykonywać zawody wymagające sprawności wszystkich palców rąk, np. gra na instrumentach klawiszowych lub niektórych dętych, może również wystąpić niewielkie utrudnienie w dziesięciopalcowym wykwalifikowanym pisaniu na klawiaturze komputera. Skrócenie i nieznaczne zniekształcenie palca V nie będzie żadną przeszkodą w wykonywaniu innego zawodu i w pracy zarobkowej.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki, uwzględniając jej wiek i płeć, wynosi 7%. Rokowanie na przyszłość jest dobre. Funkcja lewej ręki tylko w marginalnym stopniu pozostanie trwale upośledzona. Nie ma możliwości ani potrzeby rekonstrukcji w przyszłości zaistniałego uszkodzenia ciała.

Opierając się na powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo o zadośćuczynienie zasługuje co do zasady w świetle art. 444 § 1 kc i art. 445 § 1 kc na uwzględnienie, aczkolwiek nie w żądanej w pozwie kwocie 300.000 złotych, lecz do wysokości 30.000 złotych, rekompensującej cierpienia fizyczne i psychiczne doznane przez małoletnią powódkę na skutek uszkodzenia palca. Sąd wziął przy tym pod uwagę niewielki rozmiar uszczerbku na zdrowiu oraz pozytywne rokowania na przyszłość.

Zasądzając zadośćuczynienie od obojga pozwanych solidarnie Sąd oparł się na art. 430 kc w związku z art. 441 § 1 kc, uznając, że wprawdzie pozwana ad. 2 H. L. wykonywała czynności pielęgniarские na podstawie cywilnoprawnej umowy zlecenia, ale nie wyklucza to jednak pozostawiania przez nią w stosunku podporządkowania wobec pozwanej Spółki jako jej pracodawcy i zwierzchnika.

Wykonywanie obowiązków przez H. L. zakładało jej podległość wobec spółki z o.o. (...) jako powierzającej ich wykonanie, co w szczególności przy świadczeniach medycznych, wiązało się z obowiązkiem stosowania się do wskazówek strony pozwanej. Sąd wskazał na szeroko zakreślone w orzecznictwie ramy w relacjach zwierzchnik – podwładny i uznawanie istnienia stosunku podległości w celu ochrony interesów osób poszkodowanych, zwłaszcza w przypadku szkód powstałych w procesie leczenia.

Oddaleniu podlegało dalej idące żądanie zadośćuczynienia jako nadmiernie wygórowane, a także roszczenie o zasądzenie na rzecz małoletniej powódki dożywotniej renty w kwocie 2500 złotych miesięcznie z uwagi na nie wykazanie przez małoletnią powódkę istnienia ustawowych przesłanek (art. 444 § 2 kc) do jej przyznania.

Sąd I instancji ustalił początek biegu odsetek ustawowych od zasądzonej należności od dnia 1 kwietnia 2006 r., biorąc pod uwagę, iż strona pozwana ad. 1 została wezwana do zapłaty pismem z dnia 15 marca 2006 r., w którym powódka określiła termin 7 dni do zaspokojenia zgłoszonego roszczenia.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu mimo, że utrzymała się ona jedynie z 9 procentami zgłoszonego w pozwie żądania z uwagi na wiek powódki oraz sytuację majątkową i życiową jej rodziców (art. 102 kpc).

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacjami strona pozwana ad. 1 czyli (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. oraz interwenient uboczny po jej stronie (...) Zakład (...) S.A. w W..

Strona pozwana ad. 1 zaskarżając wyrok w punkcie I i IV zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 430 kc w związku z art. 441 § 1 kc przez błędne zastosowanie wskutek przyjęcia, że między (...) sp. z o.o. w L. a H. L. istniał stosunek zwierzchnictwa i podległości, art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż kwota 30.000 zł stanowi „odpowiednią“ sumę zadośćuczynienia, dalej naruszenie art. 481 § 1 kc w związku z art. 445 § 1 kc przez błędne przyjęcie, że roszczenie powódki stało się wymagalne po wezwaniu do zapłaty, co uzasadniało przyznanie odsetek ustawowych od dnia 1.04.2006 roku a nie od dnia doręczenia pozwu oraz art. 102 kpc poprzez odstąpienie od obciążenia małoletniej powódki kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej i interwenientowi ubocznemu pomimo nie wystąpienia szczególnie uzasadnionego wypadku.

Formułując powyższe zarzuty apelująca Spółka wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec niej z uwzględnieniem kosztów procesu, ewentualnie o zmianę wyroku przez obniżenie zadośćuczynienia i zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wydania wyroku przez Sąd II instancji lub od dnia doręczenia pozwanej Spółce odpisu pozwu .

Interwenient uboczny zaskarżając wyrok w punkcie I i IV zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 430 kc przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pomiędzy (...) Sp. z o.o. w L. a H. L. istnieje stosunek zwierzchnictwa, art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż krzywda powódka uzasadnia zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, dalej naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 kpc poprzez swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz art. 100 kpc poprzez nieobciążanie małoletniej powódki kosztami postępowania należnymi stronie pozwanej i interwenientowi ubocznemu

Formułując powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa z uwzględnieniem kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznając je za własne, zważył, co następuje:

Apelacje pozwanej (...) spółki z o.o. w L. oraz interwenienta ubocznego (...) S.A., zawierające de facto tożsame zarzuty i podobne ich motywy, nie zasługują na uwzględnienie, albowiem wbrew tym zarzutom Sąd I instancji prawidłowo zastosował art. 430 kc jako podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej ad. 1 za krzywdę odniesioną przez małoletnią powódkę.

Bezspornie pozwana ad. 2 H. L. wykonywała swoje obowiązki pielęgniarki- położnej wobec pacjentów kliniki prowadzonej przez pozwaną Spółkę w oparciu o zawartą ze Spółką cywilnoprawną umowę zlecenia, ale okoliczność ta nie eliminuje możliwości przypisania stronie pozwanej ad. 1 na podstawie art. 430 kodeksu cywilnego odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną z winy położnej prowadzącej indywidualną praktykę położniczą-pielęgniarską, która powstała przy wykonywaniu czynności na podstawie łączącej ich umowy (por. wyrok SN z dnia 26.01.2011r, IV CSK 308/10, OSNC 2011/10/116). Zachowanie przez wykonującego powierzone czynności określonej samodzielności nie wyłącza bowiem istnienia stosunku podporządkowania w rozumieniu art. 430 k.c.

W świetle niekwestionowanych przez żadną ze stron, prawidłowo ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności faktycznych, wina pozwanej H. L. nie budzi najmniejszych wątpliwości i przesądza jej odpowiedzialność za uszkodzenie palca małoletniej powódki i doznaną przez nią krzywdę na podstawie art. 415 k.c.

Za przyjęciem art. 430 kc jako prawnej podstawy odpowiedzialności pozwanej Spółki przemawia natomiast okoliczność występowania między pozwanymi relacji zwierzchnictwa i podporządkowania, o których świadczy

istnienie kontroli i kierownictwa placówki medycznej wobec położnej, ciąży na H. L. obowiązek stosowania się do wskazówek zarządcy szpitala jako powierzającego czynności, wykonywanie pracy w miejscu i czasie wskazanym przez pozwaną Spółkę w stosunku do wskazanych przez pozwaną ad. 1 hospitalizowanych w placówce pacjentów, a także świadczenie przez pozwaną H. L. usług na rachunek pozwanej Spółki w zamian za wynagrodzenie ustalone w umowie między pozwanymi.

W realiach rozpatrywanej sprawy obie pozwane ponoszą na gruncie reżimu deliktowego solidarną odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki na podstawie art. 441 k.c.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację w pełni akceptuje i podziela rozległą argumentację prawną Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 26.01.2011r (IV CSK 308/10, OSNC 2011/10/116) dotyczącą prawidłowości zastosowania art. 430 kc jako podstawy prawnej odpowiedzialności niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej za szkodę powstałą w procesie leczenia z winy lekarza, który w ramach indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej zawarł z niepubliczną placówką medyczną umowę o świadczenie usług.

W ocenie Sądu II instancji rozważania te aktualne są także w odniesieniu do położnej wykonującej powierzone czynności na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej, jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy, szczególnie jeśli się uwzględni, że położna czy pielęgniarka jest daleko mniej samodzielna niż lekarz, podejmujący przecież autonomiczne decyzje w zakresie diagnozy i terapii .

Kontynuując wskazać należy dalej, że wbrew zarzutom obu apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył art. 445 § 1 kc, albowiem przyznane ostatecznie małoletniej powódce zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł jest adekwatne do zakresu odniesionej przez nią krzywdy, respektuje powszechnie przyjęte w orzecznictwie i doktrynie kryteria ustalenia rozmiarów tego świadczenia, uwzględnia fakt nieodwracalnego oszpecenia ręki dziecka, a także okoliczność, że na skutek obciążenia części palca dziecko cierpiało , a nadto poddane zostało w wieku kilku dni dwóm operacjom w pełnym znieczuleniu.

Wbrew zarzutowi apelującej Spółki nie doszło także do naruszenia art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym odsetki należą się wierzycielowi wówczas, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, tj. kiedy nie spełnia tego świadczenia w terminie.

Art. 455 k.c. stanowi, że jeśli termin spełnienia świadczenia nie wynika z treści ani z właściwości zobowiązania, to zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o jego przekształceniu w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel, wzywając dłużnika do spełnienia świadczenia w określonym rozmiarze. W orzecznictwie utrwalone jest przy tym stanowisko, że zobowiązaniem bezterminowym jest m. in. zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, Lex nr 274209; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, Lex nr 153254).

Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy.

W judykaturze przyjmuje się również, że przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 364/02, Lex nr 347285).

Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że pismem z dnia 15 marca 2006 roku (k. 37 akt) strona pozwana ad. 1 została wezwana do zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę związaną z obciążeniem paliczka paznokciowego małoletniej powódki w kwocie 200.000 zł z powołaniem się na okoliczności faktyczne przytoczone następnie w pozwie. Pozwana Spółka pismo to otrzymała najpóźniej w dniu 23 marca 2006 roku, albowiem z tej daty pochodzi jej odpowiedź (k. 31 akt), ale nie uiszczyła jakiegokolwiek, nawet bezspornej sumy tytułem zadośćuczynienia.

Skoro strona pozwana została wezwana do wypłaty zadośćuczynienia na rzecz S. M. (1), a Sąd Okręgowy uznał za odpowiednią sumę zadośćuczynienia 30.000 zł, mieszczącą się w tej żądanej przez powódkę w piśmie przesądowym, to słusznie przyjął Sąd wymagalność roszczenia co do kwoty 30.000 zł z dnia 31 marca 2006 roku, przyznając odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego to jest 1.04.2006 roku.

Wbrew zarzutowi apelacji brak więc było podstaw do zasądzenia przez Sąd Okręgowy odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia dopiero od daty doręczenia pozwu czy daty wyrokowania.

Należy przy tym zauważyć, że pogląd, zgodnie z którym zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od tej daty, został wypracowany w orzecznictwie w czasie wielkiej inflacji, która wystąpiła w poprzednim dziesięcioleciu.

Rozwiązanie to miało zapobiegać podwójnej waloryzacji i bezpodstawnemu wzbogaceniu poszkodowanego i aktualnie uznać je należy za zdezaktualizowane. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację akceptuje przy tym ten nurt orzecznictwa SN, zgodnie z którym (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., sygn. akt I CK 83/04, Lex nr 116589), funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku. Jest to nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika i może go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Na aprobatę zasługuje także, wbrew zastrzeżeniom obu skarżących, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do kosztów procesu za I instancję. Istotnie małoletnia powódka uległa swoim przeciwnikom procesowym w 91 procentach, albowiem zasądzona ostatecznie na jej rzecz kwota stanowi równowartość 9 procent roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Jednakże mając na uwadze charakter i cel dochodzonego świadczenia (zadośćuczynienie za niewątpliwą krzywdę o nieodwracalnym charakterze doznaną przez dziewczynkę w wieku noworodkowym) a także ostatecznie przyznaną z tego tytułu kwotę, sprawiedliwym i słusznym było odstąpienie przez sąd I instancji od obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych i interwenienta ubocznego. W przeciwnym przypadku kwota realnie otrzymana przez dziecko tytułem rekompensaty jej krzywdy miałyby charakter symboliczny.

W tym stanie rzeczy obie apelacje jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

mw